

Dobiegł końca kolejny dzień zimowych przygotowań w Orlando. W niedzielę Giallorossi przeszli również popołudniową sesję treningową. Z zespołem nie ćwiczyli Taddei i Osvaldo, przy czym napastnik nie dotarł jeszcze do USA z powodu grypy.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 23:05 naszego czasu. Pracowano dużo nad rozwiązaniami taktycznymi. Taddei trenował oddzielnie od zespołu. Zeman podzielił graczy na dwie drużyny:

Biali: Castan, Piris, Burdisso, Balzaretti, Florenzi, Bradley, De Rossi, Totti, Lamela, Destro

Czerwoni: Marquinhos, Romagnoli, Dodò, Tachtsidis, Perrotta, Lucca, Pjanic, Marquinho.

O 23:10 zespół ćwiczył schematy ofensywne. Goicoechea wykopywał piłkę, a jego koledzy musieli ją przejąć. Svedkauskas i Stekelenburg trenowali w tym czasie na boku, z kolei z Urugwajczykiem zmieniał się Lobont. O 23:20 rozpoczął się minimecz na zmniejszonym boisku. Stekelenburg stanął w bramce "białych", Svedkauskas między słupkami "czerwonych". Pięknego gola strzelił Totti. O 23:27 interwencji lekarzy musiał poddać się Castan, po tym jak został uderzony w podbrzusze. Zespoły rozgrywały intensywne spotkanie. Na gola Tottiego odpowiedział uderzeniem z powietrza Pjanic, który wykorzystał podanie Marquinho. Ostatecznie 3-1 wygrali "biali", a dwie bramki zdobył Florenzi.

O 00:15 sesja treningowa dobiegła końca. Totti rozdawał kibicom autografy.

Autor: abruzzo